

Felieton lekko tendencyjny (wierszem pisany)

Oda do Czarnego Jarka

O Czarny Jarku, tobie cześć i chwała
To Ciebie nam ziemia podlesiańska dała

Choć młody jesteś i piękny, życiorys masz bogaty
sprzedawałeś, nauczałeś, wręczałeś mandaty

Kiedyś Czarny Jarku kapciami handlował
Wśród wszystkich handlarzy kucyk Twój brylował

Porzuciłeś jednak handel dla służby w mundurze
Milicyjnym kucem zwą Cię podli tchórze

Kiedyś Jarku najdroższy w mundurze pracował
W całej okolicy niebiański ład panował

Lecz nie wiedzieć czemu, w akcie desperacji
porzuciłeś milicję kosztem edukacji

Lecz i w roli belfra wytrwałeś niedługo
by u boku Pana wiernym zostać sługą

Gdyś porzucił, o Jarku, posadę wuefisty
Nad salą przy technikum poranek wstał mglisty

Płakali rodzice, płakali uczniowie
W kantorku wychylono nie jeden za Twe zdrowie

Twoje doświadczenie handlarza obwoźnego
Drogę Ci przetało do stołka dyrektorskiego

Funkcja kierownika to dla Ciebie mało
Dzięki Tobie więc wielu na funkcji zyskało

Nie mogąc tylko Ciebie zrobić dyrektorem
Awansował Wódz wszystkich, robiąc Ciebie wzorem

I choć niektórzy radni jęzorem mielili
Wobec Twojej potęgi nisko się skłonili

Twoje rządy w Ratuszu to błogosławieństwo
Każda Twoja decyzja potwierdza Twoją męstwo

Wielkie jest Twoje serce, nie mniej wielka grzywa
Dywanik w Twoim biurze to kara straszliwa

Kto przed Twoim obliczem wezwanie dostaje
W oczach widzieć twogę, serce niemal staje

Dumą jesteś nie tylko kęckiego magistratu
Co miesiąc brylujesz na radzie powiatu

Choć w powiecie od dwóch lat twardą rządzisz ręką
Kasa do Kęt płynie strugą raczej cienką

Kasę lepszą dostaje każda inna gmina
Ale oczywiście, nie Twoja to wina

Takiego lidera, jak w naszym powiecie
nie ma chyba nigdzie, ni w Polsce, ni w świecie

Gdyś zasiadał przed laty w dzielnej opozycji
od Twych pism pękały archiwa policji

I w tropieniu zdrajców rola Twoja spora
Wielu sprowadzałeś przed prokuratora

Gdy na meczach siatkarskich dłoń Twa w bęben bije
Radości i dumy nikt w Kętach nie kryje

Uścisk Twojej dłoni otuchy dodaje
Kto raz Cię zobaczy, u Twego boku staje

Gdy Twe piękne włosy zaplatasz w warkocze
niczym Pocahontas, oblicze Twe urocze

Ty brylujesz w Urzędzie, jak na hali gazda
Kuc twój dla nas znakiem, jak w Betlejem gwiazda

Twoje doświadczenie jest nieocenione

Ma Wódz w Tobie oparcie, kocha Cię jak żonę

Jarku Czarny, o zbawco kęckiego szkolnictwa
Tobie nie jest straszna ni kosa, ni brzytwa

Jarku Czarny, ostojo kęckiej demokracji
Dzielny tropicielu, demonie lustracji

Sztuczki wyuczone w szeregach milicji
z dumą prezentujesz na skórze opozycji

Chwała Twa, o Jarku nigdy nie przeminie
Panuj nam na wieki, w Powiecie i Gminie!

Orzeł czarny, znak powiatu, miejsce niech więc robi
ustępując pola czarnemu kucowi!

Poetycko nastrojony **Wnikliwy Obserwator**